

Panie Rektorze! Pani Dziekan! Panowie Dziekani! Szanowni członkowie Rady Wydziału! Szanowni Goście!

Drodzy kandydaci!

Dziś jest jeden z najważniejszych dni w Waszym życiu. Rozpoczynacie studia. Rozpoczyna się Wasza przygoda z Wydziałem Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki Politechniki Gdańskiej. Jak będzie wyglądała ta przygoda – nie wiadomo. Ale może będzie wyglądała właśnie tak:

[„Przygoda na ETI”, <http://www.wir.eti.pg.gda.pl/eti>]

Ten film zrealizowali specjalnie dla Was, pierwszorzeczników z roku akademickiego 2010/2011, Wasi koledzy, studenci czwartego roku. Brawa dla nich!

Pozwólcie, że opowiem Wam trochę o Wydziale, który wybraliście. Powstał w roku 1952 jako Wydział Łączności. Wśród nas są budowniczy tego wydziału z tamtych lat. Z przyjemnością dostrzegam Panią Docent Mariannę Sankiewicz, postać pomnikową dla naszego Wydziału. W roku 1970 Wydział zmienił nazwę na Wydział Elektroniki, a w roku 1995 przyjął swoją obecną nazwę. Nasz Wydział teraz wygląda zupełnie inaczej niż tamten, a nawet inaczej niż ten sprzed kilku lat. Mieści się w dwóch budynkach. Znajdujemy się w nowym budynku WETI, oddanym do użytku zaledwie dwa lata temu. Szereg rzeczy jeszcze pachnie tu nowością. Weźcie to pod uwagę, chodząc po jego korytarzach i zasiadając w salach wykładowych. Na najwyższej kondygnacji tego budynku mieści się Centrum Informatyczne Trójmiejskiej Akademickiej Sieci Komputerowej, gdzie pracuje najpotężniejszy komputer w Polsce i w tej części Europy, o nazwie „Galera”. Niżej, na drugiej kondygnacji, znajduje się największe audytorium na Politechnice Gdańskiej, to, w którym odbywa się ta uroczystość, na ponad 500 miejsc. Na tym piętrze rozlokowany jest też obszerny dziekanat, z dużym holem na czekających na przyjęcie studentów (oby nie było tych kolejek!) i najnowocześniejsza na PG sala Rady Wydziału. Na tych obu kondygnacjach znajdują się laboratoria komputerowe na ok. 180 stanowisk. Na parterze znajdziecie jeszcze jedno audytorium, ale przede wszystkim supernowoczesną bibliotekę, z kilkudziesięcioma stanowiskami komputerowymi, wyposażone w automatyczne urządzenia do wypożyczania książek, urządzenia komunikacji bezprzewodowej i inne nowinki techniczne. To idealne miejsce do samodzielnej nauki. Zachęcam Was do odwiedzania tego miejsca w przerwach między zajęciami. Tu znacznie pożyteczniej spędzicie czas niż w innych miejscach, do których czasem zaglądną studenci w swoich tzw. okienkach.

W starym budynku WETI, oddanym do użytku ponad 40 lat temu, znajdują się specjalistyczne laboratoria dydaktyczne, aktualnie modernizowane w ramach projektu realizowanego z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej. Specjalnie na Wasze przyjęcie do nas wyremontowaliśmy też korytarze tego starego gmachu. Nie musimy się już wstydić ich wyglądu. W roku 2012 rozpoczniemy remont audytoriów w tym starym gmachu, współfinansowany również z funduszy strukturalnych. Obok audytorium nr 2 powstanie supernowoczesne laboratorium rzeczywistości wirtualnej. Całe przedsięwzięcie zakończy się w roku 2013.

Ale najważniejszym przejawem rozwoju wydziału, jego aktywności, jest duża i stale rosnąca liczba różnego rodzaju grantów i projektów realizowanych z funduszy zewnętrznych. Nasz wydział może poszczycić się największą na PG liczbą realizowanych projektów, a ich budżet jest równy blisko połowie budżetu projektów realizowanych przez wszystkie pozostałe

wydziały PG. Najzdolniejsi i najpracowitsi studenci mają możliwość uczestniczenia w tych fascynujących przedsięwzięciach.

Rozwój naszego Wydziału to oczywiście zasługa jego kadry. Łącznie liczba pracowników Wydziału przekracza 300, 190 z nich to pracownicy naukowo-dydaktyczni, z czego ok. 40 to pracownicy tzw. samodzielni. Niewiele mam okazji, aby podziękować pracownikom Wydziału za ich wkład w ten rozwój, często wymagający osobistych wyrzeczeń. To zasługa przede wszystkim pracowników naukowo-dydaktycznych, którzy są solą tego Wydziału. Ale także pracowników administracji, pracowników technicznych i pomocniczych, bez których my, pracownicy naukowcy i dydaktyczni, nie moglibyśmy pracować. Dziękuję bardzo wszystkim pracownikom Wydziału za wkład w jego rozwój i proszę o jeszcze!

Pragnę w tym miejscu podzielić się informacją z ostatniej chwili – w klasyfikacji prowadzonej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego po raz kolejny uzyskaliśmy pierwszą, najwyższą kategorię naukową. To bardzo dobra wiadomość dla Wydziału, świadczy o jego pozycji i prestiżu.

Byłbym nieszczerzy, gdybym powiedział, że wszystko idzie dobrze, że nie ma minusów w naszej codziennej pracy. Oczywiście, największym problemem jest zbyt mała dotacja ministerialna przeznaczona na działalność dydaktyczną. Musimy ją uzupełniać przychodami własnymi, ze źródeł zewnętrznych. Innym minusem, bardzo przeszkadzającym nam w codziennej pracy, jest coraz mocniej krępująca nas biurokracja, gąszcz często wzajemnie sprzecznych i zawiłych, trudnych w jednoznacznej interpretacji przepisów. Ale są też trudności zależne od nas samych: nie wszyscy z nas, tu na tym wydziale, potrafimy znaleźć się w nowej, coraz bardziej konkurencyjnej rzeczywistości, w rzeczywistości, w której trzeba aktywnie pozyskiwać środki na rozwój. Będziemy nadal i jeszcze bardziej intensywnie stymulować tę aktywność.

Chcemy by nasz wydział stał się centrum kultury technologii informatycznych, telekomunikacyjnych, elektronicznych i związanych z automatyką i robotyką, kultury, która pokazuje nie tylko jak tworzyć nowe technologie, ale także jak je stosować dla dobra człowieka. Bo technologie same w sobie są nic nie warte – bez wytyczenia celu, któremu mają służyć, a tym celem powinno być dobro człowieka. Wiemy przecież, jak wiele zła w historii ludzkości przyniosło niewłaściwe zastosowanie technologii.

Drodzy Kandydaci!

W Paryżu jest piękna budowla, wspaniały zabytek: katedra Notre-Dame. W czasie, gdy ją budowano, przyszedł biskup tej katedry wyszedł na budowę zobaczyć, jak postępują prace. Zobaczył murarza. Spytał go: „Co robisz?”. „Kładę cegły” – odrzekł murarz i niechętnie wrócił do swej pracy. Biskup poszedł dalej. Zobaczył drugiego murarza i zadał mu to samo pytanie: „Co robisz?”. Drugi murarz spojrzął na biskupa i z błyskiem w oku odrzekł: „Ja stawiam mur!” i ochoczo wrócił do swojej pracy. Biskup poszedł dalej i zobaczył trzeciego murarza. Zadał mu to samo pytanie: „Co robisz?”. Trzeci murarz spojrzął na biskupa i z dumą w głosie odrzekł: „Ja stawiam katedrę!”.

Każdy z Was będzie tu, na naszym Wydziale, budował swoją własną katedrę, każdy inną. My damy wam do ręki cegły, cegiełki wiedzy, pokażemy nawet, jak postawić mur, ale katedrę, swoją katedrę musicie zbudować sami. Katedrę Notre-Dame w Paryżu budowano blisko 170 lat. Wy nie macie tyle czasu. Ale nie ludźcie się, że zbudujecie swoją katedrę w 7 semestrów, na pierwszym stopniu studiów. W tym czasie położycie fundamenty, może zbudujecie korpus katedry, ale wieże, to co najpiękniejsze w katedrze, możecie zbudować tylko na drugim stopniu studiów, na studiach magisterskich. A najzdolniejsi i najpracowitsi z Was zbudują piękne zwieńczenia tych wież na studiach doktoranckich.

Bycie studentem naszego Wydziału to na pewno zaszczyt. W tym roku przyjęliśmy ponad 700 osób, ale chętnych było znacznie więcej. Gratuluję Wam dostąpienia tego zaszczytu. Zostaliście wybrani z licznej rzeszy. Ale bycie studentem naszego Wydziału, Wydziału znajdującego się w ścisłej czołówce tego typu wydziałów w Polsce, to nie tylko zaszczyt, ale i obowiązek. Obowiązek budowania swojej własnej, pięknej katedry. Co wam pozwoli zbudować tę katedrę? Wymienię tu tylko dwie cechy:

- Pracowitość – zachęcam Was do uczestniczenia we wszystkich zajęciach, zarówno wykładach, jak i zajęciach praktycznych. Tego wymaga od Was regulamin studiów, ale mam nadzieję, że to uczestniczenie będzie wynikało z Waszej motywacji, a nie przymusu. Pamiętajcie, że nic nie zastąpi bezpośredniego kontaktu z nauczycielem, a nauczyciele u nas są tylko bardzo dobrzy i bardzo kompetentni. Wiadomo, każdy człowiek, także nauczyciel, ma swoje osobliwe cechy, ale złych nauczycieli tu nie spotkacie. W swojej pracy musicie wykazać się samodzielnością, probierzem dojrzałości.
- Uczciwość – bycie studentem naszego Wydziału obliguje do uczciwości. Nie ściągajcie od kolegów, nie kłamcie, bądźcie uczciwi. Wsłuchajcie się w słowa przysięgi immatrykulacyjnej, którą niebawem złożycie. Weźcie te słowa do swojego serca.

Życzę Wam, aby ta katedra, jaką zbudujecie, była piękna, strzelista, by była Waszą wizytówką w życiu zawodowym, gdy już skończycie studia. I życzę Wam, byście pamiętali, kiedy już nas opuścicie, że te cegły do tej katedry dostaliście od nas, Waszych nauczycieli.

Rok akademicki 2010/2011 na Wydziale Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki Politechniki Gdańskiej ogłaszam za otwarty!

Gdańsk, 1.10.2010

Krzysztof Goczyła